

Holendrzy wahają się z decyzją

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 16 kwietnia 2009

Według holenderskich mediów, decyzja w sprawie ewentualnego zakupu F-35 zostanie przełożona z 2010 na 2011-2012. Partie koalicyjne wyraziły jednak wstępną zgodę na zakup testowego egz. jeszcze w tym roku.

Pierwotnie zakładano, że wybór następcy holenderskich F-16AM/BM zostanie zrealizowany w 2010. Zaangażowanie rządu w finansowanie programu rozwoju F-35 oraz plany zakupu 2 testowych egz. (dla cyklu badań, które mają przeprowadzić miejscowej przedsiębiorstwa), w praktyce przesądzały o wyniku ewentualnej procedury przetargowej. Było to zresztą potwierdzone dwukrotnie, w 2002 i 2008, kiedy kolejne rządy opowiedziały się za samolotem Lockheed Martina, ostatnim razem wybierając go kosztem Gripena NG (zobacz: [Holenderski rząd chce F-35](#)).

Finalizacja przedsięwzięcia napotkała jednak w ostatnich latach bardzo poważny opór. Wynika on z opóźnień programu rozwoju F-35 i wątpliwości co do ostatecznej ceny samolotów oraz ich własności taktyczno-technicznych (zobacz: [Holendrzy w Fort Worth](#)). Dlatego jedynie część największej partii rządzącej, chadecji, nadal zdecydowanie optuje się za ofertą Lockheed Martina.

W związku z brakiem konsensusu, holenderskie media donoszą, że obecny rząd prawdopodobnie nie zdecyduje się na podjęcie ostatecznej decyzji. Możliwym jest przełożenie wyboru na okres po wyborach parlamentarnych, a więc na 2011 lub nawet 2012. Byłoby to usprawiedliwione również z tego powodu, że dopiero na 2012 planowane jest ostateczne ustalenie ceny Lightningów II.

Z nieoficjalnych wypowiedzi członków rządu wynika jednak, że koalicja osiągnęła już niemal porozumienie w sprawie zakupu egzemplarza testowego jeszcze w tym roku. Drugi mógłby zostać sprowadzony w 2010.

Pierwotnie zakładano, że wybór następcy holenderskich F-16AM/BM zostanie zrealizowany w 2010. Zaangażowanie rządu w finansowanie programu rozwoju F-35 oraz plany zakupu 2 testowych egz. (dla cyklu badań, które mają przeprowadzić miejscowej przedsiębiorstwa), w praktyce przesądzały o wyniku ewentualnej procedury przetargowej. Było to zresztą potwierdzone dwukrotnie, w 2002 i 2008, kiedy kolejne rządy opowiedziały się za samolotem Lockheed Martina, ostatnim razem wybierając go kosztem Gripena NG (zobacz: [Holenderski rząd chce F-35](#)).

Finalizacja przedsięwzięcia napotkała jednak w ostatnich latach bardzo poważny opór. Wynika on z opóźnień programu rozwoju F-35 i wątpliwości co do ostatecznej ceny samolotów oraz ich własności taktyczno-technicznych (zobacz: [Holendrzy w Fort Worth](#)).

). Dlatego jedynie część największej partii rządzącej, chadecji, nadal zdecydowanie optuje się za ofertą Lockheed Martina.

W związku z brakiem konsensusu, holenderskie media donoszą, że obecny rząd prawdopodobnie nie zdecyduje się na podjęcie ostatecznej decyzji. Możliwym jest przełożenie wyboru na okres po wyborach parlamentarnych, a więc na 2011 lub nawet 2012. Byłoby to usprawiedliwione również z tego powodu, że dopiero na 2012 planowane jest ostateczne ustalenie ceny Lightningów II.

Z nieoficjalnych wypowiedzi członków rządu wynika jednak, że koalicja osiągnęła już niemal porozumienie w sprawie zakupu egzemplarza testowego jeszcze w tym roku. Drugi mógłby zostać sprowadzony w 2010.

Powiązane wiadomości

[Holendrzy wahają się z decyzją \(2009-04-16\)](#)

[Holenderski rząd chce F-35 \(2008-12-19\)](#)

[Norwegia wybiera F-35 \(2008-11-21\)](#)

[Izrael chce 75 egz. F-35 \(2008-10-01\)](#)

[Holendrzy w Fort Worth \(2009-03-07\)](#)

[Holenderski rząd chce F-35 \(2008-12-19\)](#)

[Norwegia wybiera F-35 \(2008-11-21\)](#)

[Holenderskie przeszkody przed F-35 \(2009-02-20\)](#)

[Walka o następcę holenderskich F-16 \(2009-02-12\)](#)